IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi**
(nr 24)
z dnia 20 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 24)

20 października 2020 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Telusa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2021 (druk nr 640) w zakresie:

1) części budżetowej 32 – Rolnictwo:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

2) części budżetowej 33 – Rozwój wsi:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

3) części budżetowej 35 – Rynki rolne:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;

4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12 i 50;

5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 010 – Rolnictwo i łowiectwo:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe z zał. nr 8;

6) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;

7) dotacji przedmiotowych i podmiotowych z zał. nr 9;

8) programów wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10;

9) planów finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 11:
a) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
b) Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wraz z planem finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
c) Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych;

10) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:

a) Polskiego Klubu Wyścigów Konnych,
b) Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie,
c) Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
d) Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
e) Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
f) Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
g) Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
h) Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
i) Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
j) Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
k) Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
l) Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
m) Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
n) Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
o) Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
p) Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
q) Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
r) Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Szymon Giżyński** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Mateusz Balcerowicz** dyrektor Departamentu Innowacji Krajowego Ośrodku Wsparcia Rolnictwa wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Kowalska**, **Dariusz Myrcha**, **Ewa Orłowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz zaproszonych gości obecnych na miejscu i łączących się z nami zdalnie. Informuję, że dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Szanowni państwo, tak jak na poprzednim posiedzeniu Komisji, proszę, aby posłowie obecni na sali zalogowali się oraz głosowali za pomocą urządzenia do głosowania przy użyciu legitymacji poselskiej. Myślę, że państwo posłowie już się zalogowali. W celu sprawdzenia kworum proszę państwa o przygotowanie się do głosowania. Możemy już głosować. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku – posłowie zdalni na tablecie, natomiast posłowie stacjonarni na urządzeniu do głosowania. Aby było kworum, potrzebnych jest 12 posłów. Proszę o podanie wyników. Głosowało 30 posłów, zatem stwierdzam kworum. Rozpoczynamy posiedzenie.

Komunikat dla państwa posłów oraz gości łączących się zdalnie. Przypominam, że przed posiedzeniem otrzymali państwo instrukcję zgłaszania się do dyskusji i zabrania głosu w czasie posiedzenia. Jednocześnie proszę, aby wszyscy państwo łączący się zdalnie logowali się do systemu wideokonferencyjnego, gdy zabierają głos, natomiast posiedzenie Komisji śledzili na stronie internetowej.

Informuję, że porządek posiedzenia obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na 2021 r. (druk nr 640), w zakresie: 1) części budżetowej 32 – Rolnictwo; 2) części budżetowej 33 – Rozwój wsi; 3) części budżetowej 35 – Rynki rolne; 4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12 i 50; 5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 010 – Rolnictwo i łowiectwo; 6) zadań z zakresu administracji

rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7; 7) dotacji przedmiotowych i podmiotowych z zał. nr 9; 8) programów wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10; 9) planów finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 11; 10) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Rozpatrzenie projektu budżetu będzie odbywało się w następującym porządku: wystąpienie pana ministra – mam nadzieję, że już jest z nami, ale nie mamy sygnału; później posłowie zabiorą głos i zadadzą pytania – jako pierwszy zgłosił się poseł Plocke; następnie wysłuchamy odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowych. Ponieważ pan minister jest sam w ministerstwie, państwo posłowie pozwolą, że szczegółowe odpowiedzi na pytania udzielą dyrektorzy, którzy również będą się z nami łączyli.

Teraz chcę poprosić o głos pana ministra, ale nie wiem, czy mamy połączenie. Jeżeli nie, ogłaszam dwie minuty przerwy, poczekamy na połączenie i dopiero wtedy rozpoczniemy. Proszę nie odchodzić od tabletów, bo przerwa może potrwać krócej. Dodam jeszcze, że przed godziną 10.00 zrobimy przerwę i po rozpoczęciu posiedzenia w Sejmie, po głosowaniach formalnych, wrócimy na salę. Będzie możliwość brania udziału w posiedzeniu z sali, dlatego że połączymy się z Sejmem na dużych ekranach. Ja będę musiał iść na salę plenarną, ponieważ nie wziąłem laptopa. Nie możemy głosować bez laptopa.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Rozpoczniemy posiedzenie Komisji. Najpierw głos zabiorą posłowie, którzy się zgłosili – pani poseł Niedziela i pan poseł Plocke. Mam nadzieję, że w tym czasie dotrze pan minister. Jeszcze dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Czy mamy połączenie z panią poseł Niedzielą? Skoro mamy łącze z panią poseł, wznawiamy posiedzenie Komisji. Przed ministrem wystąpią posłowie, którzy zgłosili się do głosu. Oddaję głos pani poseł Niedzieli. Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Dzień dobry państwu. W temacie budżetu zadam pytanie po wystąpieniu pana ministra, natomiast chcę zwrócić uwagę, że obecna sytuacja nie może powodować, iż nie można zabrać głosu ani rozpocząć obradowania. Mieliśmy rozpocząć o godzinie 9.00. Jest godzina 9.26, nie zaczniemy nawet o 9.30, a posiedzenie na sali plenarnej rozpoczyna się o godzinie 10.00.

Prosiłam pana przewodniczącego, żeby przełożyć posiedzenie Komisji. Nie wyobrażam sobie tego – pan przewodniczący będzie musiał wyjść i zostanie nam 15 minut na rozmowę o budżecie rolnictwa. Składam wniosek formalny, żeby przenieść posiedzenie na inny termin, bo nie jesteśmy w stanie się połączyć. Minister spóźnia się już pół godziny, cały czas jest problem, żeby rozpocząć posiedzenie Komisji, a za chwilę musimy przerwać. Nie wiadomo, czy nie będzie głosowań porządkowych. Będą wystąpienia, których musimy słuchać podczas obrad Sejmu, a komisja budżetowa nie jest potrzebna już teraz. Możemy spotkać się w inny dzień albo o innej godzinie.

Panie przewodniczący, nie możemy być ograniczeni skokiem czasowym. W międzyczasie może się okazać, że będziemy musieli głosować, a przełączenie się na głosowanie jest kłopotliwe w iPadzie. Widzi pan, że na sali jest mało osób, większość z nas pracuje zdalnie, żeby nie narażać pracowników Sejmu ani kolegów. Zatem bardzo proszę o przerwanie posiedzenia i przeniesienie na inny termin lub godzinę. Pytania w sprawie budżetu będę miała po panu Plockemu, tak jak się zgłaszałam.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Rozumiem, dziękuję za głos. Nie wszystko pani poseł słyszała. Ustaliliśmy, że rozpoczynamy nasze posiedzenie przed rozpoczęciem obrad Sejmu, czyli przed godziną 10.00. O godzinie 9.55 zrobimy przerwę, wtedy każdy będzie mógł przełączyć na salę sejmową.

Kto będzie chciał tutaj zostać, zostanie – na dużych ekranach na sali będzie połączenie z Sejmem. Po głosowaniach formalnych, jeśli będą, wrócimy ponownie na salę i będziemy kontynuowali nasze posiedzenie. Takie są ustalenia, pani poseł, w ten sposób będziemy procedowali.

Ponownie ogłaszam kilka minut przerwy. Czekamy na pana ministra.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Panie przewodniczący, zatem zróbmy przerwę już do końca. Za chwilę będzie godzina 10.00, musimy jeszcze się zalogować, więc nie będzie wiele czasu. Natomiast zgadzam się z wypowiedzią pani przewodniczącej Niedzieli. Zróbmy posiedzenie po godzinie 12.00.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Nie, proszę państwa. Każdy będzie miał swoje pomysły. Czekamy jeszcze kilka minut. Za chwilę pojawi się pan minister, który rozpocznie swoje przemówienie. O godzinie 9.55 robimy przerwę, każdy będzie mógł przełączyć się na salę. Po głosowaniach formalnych wracamy na posiedzenie Komisji. Takie są ustalenia.

Poseł Piotr Borys (KO):

A czy jesteśmy w stanie zmonitorować ministra, w jakiej jest odległości od nas?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Zrobię to dla pana. Pan minister jest już na ulicy Wiejskiej, zatem jeszcze kilka minut.

Witamy i zapraszamy pana ministra. Jeszcze raz przepraszamy wszystkich posłów za to zdarzenie. Oczywiście nie jest to zależne od pana ministra ani od nas. Jak wiemy, zdalne łączenie ma swoje plusy i minusy. Minusem jest to, że nie zawsze może się udać. Powtórzę, bo pan minister zapewne nie słyszał – ustalenia są takie, że prowadzimy posiedzenie Komisji do godziny 9.55, następnie robimy przerwę, wszyscy będą mogli się przełączyć na salę plenarną, a po głosowaniach formalnych wracamy na posiedzenie Komisji.

Panie ministrze, oddajemy panu głos. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Giżyński:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, przepraszam, bo takie rzeczy nie powinny się zdarzać. Panowie technicy walczyli o połączenie się z państwem, ale nie udało się i musieliśmy tutaj się przemieścić. Proszę o wybaczenie.

Przystępujemy do omówienia części merytorycznej, bardzo ważnej, dotyczącej budżetu państwa w zakresie wszelkich wydatków, również europejskich, które także są sprzężone z tym, co czyni polski budżet, a jednocześnie są też wyrazem oczywistego znaczenia państwa, naszej możliwości perswazyjnej, ale także obiektywnych uwarunkowań. Sytuacja jest niezmienna od lat, ma tylko różny obraz i od naszej wspólnej sprawności będzie zależeć jej wygląd w kontekście interesu państwa i polskiego rolnictwa.

Przytoczę państwu kilka zasadniczych, oczywistych danych, w sensie oceny, stabilności budżetu, jego najważniejszych kierunków, dominant, które są charakterystyczne dla stanu polskiego rolnictwa. Myślę, że to jest budżet, który koncentruje się na tym, co najważniejsze, i umacnia to, co będzie szczególnie wartościowe i ważne w przyszłości. Sytuacja budżetowa czy finansowa państwa jest nam dobrze znana. Zatem mówienie demagogicznie o stanie budżetu nie przyświecają państwu ani nam – stronie sejmowej i rządowej. Witamy wsparcie pań specjalistek i pana dyrektora, którzy będą odpowiadali na państwa pytania przy szczegółowym omawianiu poszczególnych części.

Powrócę do podania kilku zasadniczych faktów odnośnie do wszelkich dywagacji budżetowych, czyli kwot. Budżet bez danych z KRUS, co jest bardzo ważną pozycją, za chwilę będę cytował liczby, wynosi w pozycjach procentowych 2,7%, ale trzeba powiedzieć, że wydatki na rolnictwo, bez danych KRUS, w stosunku do ubiegłego roku wzrosły o 11,5%. Oczywiście wydatki budżetowe rozłożone są na konkretne pule i cele. W pierwszej pozycji, która odpowiada temu, co przed chwilą państwu przedstawiłem, tj. 11,5% wzrostu, to są wydatki w części: Rolnictwo, Rozwój wsi i Rynki rolne.

Jeśli chodzi o Rolnictwo – 300 000 tys. zł na szkoły, 400 000 tys. zł na ubezpieczenia, o 50 000 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym. Ze szkołami mamy kłopot rozwoju. Od dwóch, trzech lat przybywa szkół. Od pierwszego stycznia będziemy mieli pięć

następnych, czyli w sumie będzie 59 szkół rolniczych na utrzymaniu ministra rolnictwa, w tym roku jest ich 54. Następne szkoły ustawiają się w kolejce – od 5 do 8 w perspektywie dwóch najbliższych lat. Musi być co najmniej półtoraroczny okres, żeby cały proces przebiegał bezpiecznie w sensie procesów adaptacyjnych – szkoły i budżet muszą być przygotowane, to wszystko wymaga odpowiednich operacji. W przyszłorocznym budżecie będzie 300 000 tys. zł z dookreśleniem, które państwu przedstawiłem.

Następna pozycja, w łącznej puli 10 068 766 tys. zł, to Rozwój wsi, z której głównie wydatkujemy na agencje rządowe i ośrodki doradztwa rolniczego. Oczywiście jest potężna pozycja wydatków na KRUS. Dla przypomnienia to jest niespełna 19 000 000 tys. zł.

Wydatki budżetowe z pozycji Środki z Unii Europejskiej to kwota 21 159 000 tys. zł. Warto przebiec oczami po konstrukcji wydatków, bo jest kilka bardzo istotnych pozycji, na czele z bezpośrednimi płatnościami, tj. 13 730 000 tys. zł. Wsparcie producentów owoców i warzyw – ponad 91 000 tys. zł, działania interwencyjne na rynku rolnym – ponad 256 000 tys. zł, PROW – niespełna 7 000 000 tys. zł.

Co ważne, będziemy robić wszystko w tym kierunku, bo rozwija się współpraca zagraniczna i promocja szkół rolniczych za granicą. Niedawno w Poznaniu było spotkanie ministrów z grupy Wyszehradzko-Trójmorskiej, na którym podpisaliśmy z Węgrami współpracę między szkołami rolniczymi. W tym aspekcie cieszy nas każda kwota pozyskana przez nas ze środków unijnych na rzecz szkół rolniczych, aczkolwiek to jest jedno z planowanych zadań, żeby przybywało tych środków. W przyszłorocznym budżecie zaplanowano niespełna 46 000 tys. zł, co jest zauważalną kwotą w puli 300 000 tys. zł, aczkolwiek są duże rezerwy związane z tym, że szkoły rolnicze pod każdym względem możemy pokazywać partnerom z Unii Europejskiej – jako placówki pozostające w skali dynamicznego wzrostu i rozwoju.

Proszę państwa, jest ze mną ekipa specjalistów, którzy w imieniu ministerstwa zabezpieczają interesy polskiego rolnictwa, pracowicie wypełniali czas swoją sumienną pracą wokół budżetu. Dysponują wszystkimi informacjami, które powstały w toku pracy, czyli ostatecznym kształtem ustawy budżetowej w zakresie polskiego rolnictwa. Mam nadzieję, że zaspokoją państwa wnikliwą i kompetentną uwagę oraz troskę o polskie rolnictwo konkretnymi informacjami. To wszystko, panie przewodniczący, dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękujemy panu ministrowi. Przechodzimy do pytań. Jako pierwsza zgłosiła się pani poseł Niedziela. Czy mamy połączenie z panią poseł?

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Zgłosiłam się jako druga. Pierwszy był pan poseł Plocke.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Przyznaję pani rację, niech tak będzie. Proszę, pan poseł Plocke.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, analizując wydatki w częściach Rolnictwo, Rozwój wsi i Rynki rolne planowane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości na przyszły rok, ciśnie się na usta pytanie, czy ten budżet to kara dla rolników za tegoroczne protesty?

Na 2021 r. zaplanowano wydatki całego budżetu państwa większe o 51 000 000 tys. zł. Przypominam, że wydatki budżetu państwa na 2020 r. były planowane na poziomie 435 000 000 tys. zł, a na 2021r. zaplanowane są w wysokości 486 000 000 tys. zł. Tymczasem budżet na rolnictwo w części krajowej, czyli na Rolnictwo, Rozwój wsi, Rynki rolne, zwiększy się o 1 039 000 tys. zł. Innymi słowy, na wieś i rolnictwo przypadnie tylko 1/50 zwiększonej kwoty budżetu w porównaniu z 2020 r. Pytanie, czy rząd Prawa i Sprawiedliwości nie zauważył, że rolnicy też stracili i tracą na pandemii i epidemii afrykańskiego pomoru świń? Niektórzy rolnicy jeszcze do dzisiaj dochodzą do równowagi po suszy z 2019 r. Przypominam, że wtedy straty wyniosły 11 000 000 tys. zł. To są oficjalne dane wojewodów, a wiele tysięcy gospodarstw do dzisiaj nie otrzymało pomocy.

W 2021 r. budżet na rolnictwo będzie większy o 1 270 000 tys. zł, ale wzrosną przede wszystkim wydatki na KRUS – o 940 000 tys. zł. Zostaną również zwiększone środki krajowe – o 1 039 000 tys. zł, ale to nie będzie podwojenie wydatków krajowych na rolnictwo, co jeszcze niedawno rząd obiecywał rolnikom. Pozycja Środki Unii Europejskiej wzrosła o 19 966 tys. zł, co z pewnością będzie wynikało z lepszego kursu euro, a także środki Banku Gospodarstwa Krajowego dla samorządów – o 73 600 tys. zł. W budżecie na 2021 r. nie ma mowy o wzroście wydatków na rolnictwo do poziomu 3% PKB lub wyrównywaniu dopłat bezpośrednich do poziomów francuskiego czy niemieckiego. Warto prześledzić budżety poszczególnych instytucji, szczególnie należy przeanalizować plany budżetowe zasobów rolnych Skarbu Państwa i Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Czy w 2021 r. KOWR wróci do stawek czynszu z 2019 r.? Naszym zdaniem nie udało się podwoić czynszu, co obiecano w budżecie na 2020 r.

W Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa w 2021 r. planowane są targi, wystawy, delegacje, jakby w ogóle nie było pandemii koronawirusa. W ogóle nie pada słowo „pandemia" czy „COVID-19". Budżet KOWR jest tradycyjnie odrealniony i nieprzystający do otaczającej nas rzeczywistości. Nadal zamierza płacić za wynajem biurowca przy ulicy Inflanckiej 600 tys. zł miesięcznie. Od czasu opuszczenia siedziby za wynajem przy ulicy Inflanckiej polski podatnik zapłacił co najmniej 10 000 tys. zł. Panie ministrze, czy ta sytuacja ulegnie zmianie?

W 2021 r. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa planuje zakup kolejnych samochodów w liczbie 50 sztuk. KOWR planuje budowy i generalne remonty kolejnych siedzib. Utworzono także pracownicze plany emerytalne i zaplanowano kwotę na wydatki na poziomie 4 000 tys. zł rocznie, co w praktyce będzie oznaczać, że będą wypłacane odszkodowania niesłusznie zwolnionym pracownikom w 2017 r., chociaż KOWR uważa, że słusznie zwolniono 700 osób. W budżecie KOWR na 2021 r. mamy też odzwierciedlenie pomysłów byłego ministra rolnictwa w zakresie budowy satelitarnego monitoringu suszy za 75 000 tys. zł. Chcemy wiedzieć i poznać, jakie instytucje i urzędy będą realizowały ten projekt, jak jest on skonstruowany, kto będzie z niego korzystał, jakie są na dzisiaj efekty realizacji tego programu?

Chcę również zwrócić uwagę, że KOWR planuje przeznaczyć 50 000 tys. zł na pomoc zadłużonym rolnikom, tymczasem od początku obowiązywania ustawy oddłużeniowej KOWR oddłużył 7 gospodarstw. Chcemy wiedzieć, na jaką kwotę te gospodarstwa zostały oddłużone? Ciekawe jest to, że KOWR na 2021 r. zarezerwował 270 000 tys. zł na realizację ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Chcemy również wiedzieć, ile wydano na realizację ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z budżetu KOWR w 2020 r.? Naszym zdaniem propozycja 270 000 tys. zł jest zawyżona. Ciekawe, że w 2021 r. KOWR zaplanował 20 000 tys. zł na gwarancje i pożyczki. Czy to oznacza, że wydawanie pieniędzy w wysokości 100 000 tys. zł dla firmy na skup jabłek i 30 000 tys. zł na wspieranie mleczarni już się nie powtórzy? Szkoda, że KOWR w ogóle nie zauważył, że w kraju mamy pandemię wyniszczającą polską gospodarkę. Z rozmachem za dziesiątki milionów złotych planowane są stoiska targowe w kraju i za granicą, misje zagraniczne, wydatki związane z zagranicznymi delegacjami i inne wydatki.

Na koniec powiem, że pan premier Morawiecki publicznie obiecał oszczędności w urzędach, bo za pandemię COVID-19 nie mogą płacić wszyscy Polacy, z wyłączeniem administracji. W budżecie KOWR na 2021 r. na próżno szukać oszczędności na etatach, nie wspominając o cięciach, o których mówił pan premier, pensjach, nagrodach, trzynastkach. Budżet KOWR na 2021 r. to dowód, że nie planuje się zmniejszenia zatrudnienia ani obniżki pensji. Dlaczego tak dużo mówimy o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa? To jest instytucja, która w stu procentach jest autorskim projektem Prawa i Sprawiedliwości. Zgadzamy się z byłym ministrem rolnictwa, który powiedział, że tylko Bóg wie, po co powstał KOWR. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, jak było umówione, teraz ogłaszam przerwę. Zapraszam na rozpoczęcie obrad Sejmu. Po głosowaniach formalnych, jeśli będą, spotkamy się na dalszym posiedzeniu Komisji. Ogłaszam przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Dorotę Niedzielę. Czy jest z nami pani poseł? Pani poseł skrytykowała, że musieliśmy czekać na pana ministra, a teraz musimy poczekać na panią poseł. Czekamy minutę na panią poseł.

Czy pani przewodnicząca jest już połączona?

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Panie przewodniczący, są problemy na łączach. Rozmawiałem z panią poseł, będzie próbowała jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Skoro tak, może teraz pozwolimy odpowiedzieć na pytania, które zadał pan poseł Plocke panu ministrowi? Okazuje się, że pani przewodnicząca, która mocno krytykowała, sama uległa tym samym problemom. O, widzę, że pani poseł już jest. Czy pani nas słyszy? Bardzo proszę, pani poseł, o zabranie głosu i zadanie pytania panu ministrowi.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Panie ministrze, po 40-minutowym oczekiwaniu na pana ministra zgadzam się z pana oświadczeniem, że w całej rozciągłości poniósł pan klęskę, nie tylko w połączeniu teleinformatycznym, ale w całym swoim działaniu na rzecz rolników i rolnictwa. Dowiódł tego budżet przedstawiony przez pana. Przypominam, że w czasie prosperity gospodarczej, w czasie doskonałej sytuacji budżetu państwa, o którym wielokrotnie mówił pan premier Morawiecki, budżet na rolnictwo w 2019 r. został obniżony o 1 500 000 tys. zł. W tej chwili pan minister mówi, że mamy 1 039 000 tys. zł więcej środków – to nawet nie jest porównywalne do budżetu z 2018 r. Przypominam również, że w czasach prosperity wydawano pieniądze na różne sprawy, ale nie na rolników i rolnictwo. Sytuacja budżetowa państwa była doskonała i można było zwiększyć wysokość środków krajowych, ale państwo tego nie zrobili.

Obecnie rolnictwo ma ogromne problemy, boryka się ze skutkami COVID-19 oraz epidemią ASF, suszą trzy lata pod rząd, brakiem opłacalności produkcji, fatalnym systemem ubezpieczeń, brakiem systemowego wsparcia w momentach kryzysowych. A państwo zajmują się marnowaniem środków publicznych. Popatrzmy, ile za państwa rządów pojawiło się fundacji, spółek celowych, różnych funduszy, które niekoniecznie są związane z pomocą rolnikom.

Nie dziwię się, że w budżecie przedstawionym przez pana ministra, 3/4 czasu minister poświęcił szkołom rolniczym. Dlaczego konstytucyjny minister, przychodząc do Sejmu na spotkanie z posłami w Komisji, która zajmuje się tylko i wyłącznie rolnictwem, mówi o szkołach rolniczych, a nie o problemach rolników? Czekam na informację pana ministra, ile pieniędzy przeznaczymy na pomoc rolnikom związaną ze skutkami COVID-19? Czekam, aby pan powiedział, ile środków KOWR przeznaczy na pomoc rolnikom w trudnych sytuacjach? Ponownie odniosę się do wypowiedzi ministra Ardanowskiego, że „KOWR powstał Bóg wie po co”. Instytucja ta generuje ogromne koszty, a nie widzę zbyt dużych efektów jej działania. Chcę zapytać, bo szukam w budżecie miejsca, w którym zapisane są odzyskane środki z zabezpieczeń, między innymi dla gwarancji bankowych KOWR, dla Eskimosa i Bielmleku. Chciałabym widzieć w budżecie miliony utracone przez KOWR jako odzyskane. Czy pan minister może powiedzieć, jak i kiedy zostaną odzyskane i ile z tych pieniędzy przeznaczymy dla rolników?

Podsumowując, państwo zadłuża się na 51 000 000 tys. zł – o tyle jest większy budżet w tym roku. Powtórzę jeszcze raz, tylko miliard złotych więcej został przeznaczony dla rolnictwa. Taki stosunek do rolnictwa ma obecnie rządząca władza. Chciałabym, aby wszystkie dodatkowe pieniądze, które są wydawane na nie wiadomo, jakie cele, a które widzimy w tym budżecie, zostały przeznaczone sensu stricto dla rolników. Dlatego zgłaszam informację, że będziemy walczyć o ten budżet, aby pieniądze były przeznaczone na odszkodowania dla rolników, pomoc w zwalczaniu ASF. Chcę zapytać pana ministra,

czy to prawda, że 30% rolników nie uzyskało odszkodowania za likwidację stad z powodu ASF? Dlaczego nie zostały zwiększone na to pieniądze? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Jeszcze poseł Piotr Borys, bardzo proszę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, po zreferowaniu budżetu mam pytania. Oczywiście budżet rośnie procentowo, ale kwotowo nie rośnie tak, jakbyśmy tego chcieli. Nie obejmuje istotnych elementów.

Po pierwsze, dalszych odszkodowań dla rolników – nadal mamy ASF, nie wszyscy rolnicy otrzymali zaległe odszkodowania suszowe, ale także nie obejmuje kwestii, które są związane z ryzykami. Jesteśmy na etapie tworzenia ustawy o ochronie zwierząt – będą tam potrzebne istotne odszkodowania. Oczywiście jeszcze nie ma tej ustawy. Chcemy widzieć również sporą rezerwę w budżecie, aby zabezpieczyć interesy rolników.

Chcę zaapelować i prosić, abyśmy w budżecie nie musieli robić nowelizacji i tego typu rezerwy mogły się znaleźć, celem zadbania o interesy rolników. Chcę również, aby z dalszą determinacją walczyć o szkoły, co powiedział pan minister. Szkoły rolnicze muszą kształcić przyszłych rolników w najlepszym zawodowym stopniu. To jest niewątpliwie dobry kierunek. Proszę, abyśmy mogli przedyskutować na Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży możliwość edukacji w trybie rolniczym. Składałem już taki wniosek. Proszę, aby w tym przedmiocie mogły obradować wspólnie obydwie komisje – edukacji i rolnictwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Oczywiście, takie posiedzenie Komisji mamy wpisane w naszym planie pracy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ziejewski (PSL-Kukiz15):

Panie przewodniczący, panie ministrze, chcę zadać pytania następującej treści. Wielu rolników nie utrzymuje lub ma problemy z utrzymaniem dopłat za materiał siewny. Chcę dowiedzieć się, czy w przyszłym roku w budżecie dopłaty do materiału siewnego będą wystarczające? Z roku na rok bowiem maleją. Nie ma mobilizacji wśród rolników, żeby kupować materiał siewny, odtwarzać go, podnosić wartość plonotwórczą tego materiału, bo dopłaty są niskie lub ich w ogólne nie ma.

Następna sprawa, o którą chcę zapytać pana ministra – kolejny rok ubezpieczenia, do których rolnicy są zobowiązani, istnieją kilka dni. Środki na ubezpieczenia są wyczerpane. Chcę dowiedzieć się, czy w planowanym budżecie środki na ubezpieczenia płodów rolnych będą większe i w razie kataklizmu ubezpieczeni rolnicy odzyskają pieniądze, a nieubezpieczeni nie będą mieli takiej możliwości?

Trzecia sprawa, o której chcę się dowiedzieć – w strefach niebieskich w związku z ASF rolnicy sprzedają trzodę po znacznie obniżonych kosztach. Był program, realizowany przez ARiMR, który wyrównywał dopłaty w strefach niebieskich. Czy w tym budżecie państwo przewidują wyrównanie dopłat do strat, jakie ponoszą producenci trzody chlewnej z niebieskich stref, którzy sprzedają swoje towary po znacznie obniżonych cenach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Zgłasza się jeszcze pan poseł. Pan minister się spieszy. Proszę o krótkie pytania. Pan minister prosił mnie, żeby go zwolnić, bo w ministerstwie ma kolejne spotkanie. Proszę o krótkie pytanie, panie pośle.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Bardzo krótko. Jak wzrastają środki na naukę? Mamy określone instytuty, które potrzebują zabezpieczyć środki na nowoczesny, innowacyjny rozwój. Ciągle mówimy o niedofinansowaniu służb weterynaryjnych i innych inspekcji. Wiemy, jaka jest rola weterynarii, jeśli chodzi o bezpieczeństwo żywności, ASF. Potrzebny jest wzrost nakładów, gdyż wiemy, że są oczekiwania, bo wynagrodzenia są małe. Mówimy o weterynarii, ale również innych inspekcjach. Jest problem ze środkami na promocję eksportu. O eksport

zabiega wiele krajów, nie tylko Polska, wszyscy przekazują duże środki na ten cel. Mamy środki unijne, ale potrzebne są również krajowe. Wiemy, jaka część produkcji rolnej idzie na eksport. Trzeba ten kierunek podtrzymać, tym bardziej że nie wiemy, co będzie się działo w wyniku ustawy o ochronie zwierząt, jaka będzie skala zmniejszenia eksportu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Szymon Giżyński:

Proszę państwa, proszę o wybaczenie, ale muszę pilnie wrócić do ministerstwa. W obecnych warunkach nikt nie może podjąć za mnie obowiązków. Dziękuję za wyrozumiałość. Zostawiam państwu fachowców, którzy po pytaniach jeszcze raz sięgnęli do tabel, informacji i cyfr. Myślę, że na wszystkie pytania będzie udzielona odpowiedź. Jeżeli coś państwa nie usatysfakcjonuje, w sensie kompletności informacji, zostanie błyskawicznie uruchomiona droga odpowiedzi pisemnej. Pytania i recenzje były ogólne i pełne hojności, jeżeli chodzi o drastyczność i niesprawiedliwość oceny. Zawsze łatwo się mówi.

Natomiast odnosząc się do oceny pani poseł, że rolnictwo jeszcze dwa, trzy lata temu było w stanie prosperity i dobrze funkcjonowało, a teraz następuje nagły spadek pomocy – to nie jest prawda. Nie ma uzasadnień, aby domagać się od rolnictwa, żeby było dotowane trzy razy więcej niż inne ważne gałęzie, gdyż byłoby to zaburzenie reguł, w sensie wszelkich dyrektyw i prawd o sprawiedliwym, racjonalnym, mądrym postępowaniu. My twierdzimy, że jest najważniejszą i robimy wszystko, żeby to udowadniać z dnia na dzień, jeśli chodzi o opiekę w sytuacjach kryzysowych. Przecież w ostatniej dekadzie nie było większej w skali Europy pomocy suszowej, jaką wygenerowaliśmy rok i dwa lata temu. Niemcy, państwo bogatsze od nas, w sensie pomocy dla swoich obywateli w czasach klęsk żywiołowych, są bardziej powściągliwi. Mają inną strukturę możliwości działania, ale z budżetu centralnego podarowali dużo mniej swoim obywatelom, gdy spotykały ich podobne klęski suszowe.

Nie powinniśmy się wstydzić. Proszę pamiętać, że rachuby suszowe były prowadzone w bardzo specyficznej atmosferze. Wiele komisji miało pretekst, żeby opóźniać, zwlekać z pomiarami, co oczywiście miało wpływ na efektywność pomocy, bo niektóre terminy były przekroczone, a z drugiej strony proszę pamiętać, że kryteria były bardzo uznaniowe, z korzyścią dla rolników, co też musi w przyszłości prowadzić do weryfikacji tego systemu. Zatem odpieram zarzuty w sposób absolutnie zdecydowany.

Myślę, że jeśli chodzi o COVID-19, sytuacja jest również zupełnie jasna. Na pomoc COVID-ową będzie przeznaczone 1 200 000 tys. zł. Mamy już 184 tys. złożonych i obsługiwanych wniosków, więc skala pomocy jest również bardzo istotna. Następne transze będą przekazywane wraz z uzupełnianiem zasobów, które państwo oferuje społeczeństwu i polskiej gospodarce. Tutaj też jest duża różnica, wręcz ustawowa, że rolnicy są traktowani jako polscy przedsiębiorcy, nie tylko w sensie faktu wizerunkowego, ale finansowego. Dostają pieniądze, gdyż są wybitnymi przedsiębiorcami. Bardzo poważne socjologiczne badania opinii publicznej pokazują, że rolnicy są znakomitymi menedżerami. Tak uważa 70% polskiego społeczeństwa. To jest nasza wizytówka i jednocześnie wszystkie sfery życia publicznego obligujące, żeby ten fakt przekuwać w czyny, uwzględniają powagę polskiego rolnictwa jako najważniejszej gałęzi polskiej gospodarki.

Mieliśmy kilka konkretnych pytań. Wczoraj pan minister Konopka mówił mi o decyzji w Komisji Europejskiej, która jest odpowiedzią na nasze kompetentne i natarczywe starania, żeby uciekać ze strefy niebieskiej. Być może do końca tygodnia będzie komunikat o decyzjach, zgodne z naszą wolą i wnioskami, dotyczących uwolnień różnych powiatów. Nie znam skali, bo to była szybka informacja, ale na pewno w najbliższym czasie będzie ogłoszenie o kilkudziesięciu takich przypadkach. To jest sukces polskiej weterynarii, polskich służb i naszej strategii współpracy z Unią Europejską.

Jeżeli chodzi o instytuty, sprawa była wielokrotnie poruszana. Całkowicie uznajemy ich zasługi, pozycję i znaczenie dla polskiej nauki. Z jednej strony trzeba pielęgnować, ale skoro są takie potrzeby, należy bardzo dużo wymagać. To na pewno przyda się środowisku i całej sferze instytucjonalnej. To musi być bardziej efektywne. Działalność

instytutów musi być związana z wynikiem, rozwiązywaniem konkretnych problemów, pojawieniem się na rynku konkretnych środków, szczepionek, witamin. Wszystkie instytuty muszą pracować na potrzeby polskiego rolnictwa i muszą się z tego legitymować.

Jeżeli chodzi o sprawę eksportu, zabezpieczenia środków, państwo uzupełnią wszystkie wątki, których dotknąłem od strony woli politycznej. Wiemy o wszystkich sprawach, realizujemy to, co do nas należy, i mamy oczywiste efekty. Za chwilę będą państwu udostępnione cyfry, jeżeli będzie taka potrzeba. Natomiast z eksportem sprawa wygląda tak… Państwo doskonale wiedzą, że w ostatnich latach eksport jest sprawą bezdyskusyjną, świadczy o wielkich przewagach polskiego rolnictwa i o ukonstytuowanej strukturze, która ma charakter strategiczny. Tym samym to zmusza nas do nadzwyczajnej opieki nad ukształtowanymi trendami. Teraz jest prawdopodobnie 12 000 000 tys. zł nadwyżki eksportu nad importem artykułów spożywczych, przy jednoczesnym eksporcie towarów za ponad 30 000 000 tys. euro. To oznacza ukształtowany rynek, ale wiadomo, że to nie jest na wieczne czasy. To trzeba wspomagać, obwarowywać różnymi decyzjami, o których mówił między innymi pan poseł, dotyczącymi zabezpieczenia eksportu od strony promocji. Na szczęście mamy sytuację, że trud możemy dzielić z dobrze zorganizowanymi branżami – eksportem bydła mięsnego oraz dużo bardziej rozproszoną, ale też zorganizowaną, branżą drobiarską, która również ma wysoką pozycję w tabeli eksporterów światowych. Myślę, że to jest dobrze zharmonizowane i działa przy pomocy państwa, ale również wyspecjalizowanych metod i środków, którymi dysponują dobrze zorganizowane branże, będące między sobą zbiorem solidarnych podmiotów, dobrze skomunikowanych, mogących liczyć jeden na drugiego, gdy powstają problemy.

Dwa lata temu były ataki różnych zorganizowanych sił medialnych, połączonych konkurencji z innych państw, żeby wykorzystać kłopoty związane z ubojem w jednej z polskich rzeźni. Szybko poradziliśmy sobie, wyszliśmy z ciosem, branża zintegrowała się jeszcze bardziej, wydała środki na promocję i wygrała. A niecni prowokatorzy, którzy rozdmuchali incydentalny przypadek do niesłychanych rozmiarów, musieli się wycofać, dając pole polskiemu eksportowi wołowiny.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pozwolą państwo, że opuszczę posiedzenie za dwie minuty, bo muszę być w ministerstwie.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękujemy, panie ministrze. Prosimy państwa dyrektorów o merytoryczne, cyfrowe odpowiedzi, jak powiedział pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Szymon Giżyński:

Panie jeszcze mi podpowiadają, że z odpowiedziami czeka również KOWR. Było sporo pytań. Bardzo proszę wykorzystać, bo tam są cyfry. A dużo było bardzo pytań.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Zaczynamy od KOWR. Czy mamy połączenie? Pani przewodnicząca, widzę, że pani zgłasza się od samego początku. Oddam pani głos po odpowiedziach. Czy mamy połączenie z przedstawicielami KOWR? Bardzo proszę, oddaję głos.

P.o. zastępca dyrektora Biura Finansowo-Księgowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Paweł Mroczek:

Dzień dobry. Paweł Mroczek, zastępca dyrektora Biura Finansowo-Księgowego. Proszę państwa, jak wspomniał pan minister, było dużo pytań do naszej instytucji. Postaramy się na nie odpowiedzieć. Z uwagi na ich przekrój, były nieco obszerne, postaramy się je pogrupować. Przedstawiciele różnych departamentów będą odpowiadali w swoim zakresie.

Na początku pozwolę sobie zacząć od pytań pani poseł, jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą Eskimosa i Bielmleka. W planie finansowym nie planujemy przychodów, które są w procesie windykacji sporów sądowych, z uwagi na fakt, że nie znamy końcowego efektu i nie wiemy, kiedy te sprawy zostaną zakończone. Wówczas one pojawiają się jako nieplanowane dochody, chyba że mamy informację, że zapadł korzystny wyrok dla nas i wtedy możemy to uzupełnić. Były to nadmierne dochody i mogliśmy ich nie uzyskać.

Pojawiło się pytanie odnośnie do wielkości czynszu dzierżawnego względem poprzednich lat. W 2020 r. był planowany wzrost dochodów z tytułu dzierżawy. Na 2021 r. planowane są niższe dochody. Jest to spowodowane tym, że planujemy niższy czynsz dzierżawny w przeliczeniu na decytonę za hektar, dlatego że w 2020 r. było założone, że duża część dzierżawy będzie oparta na ograniczonej i nieograniczonej licytacji. W rzeczywistości za pierwsze półrocze 2020 r. mamy 9,6 decytony za hektar. W tym okresie cena pszenicy wyniosła 76,56 zł za decytonę. W 2021 r. stawki są dużo niższe, tj. 6,4 decytony za hektar i 67 zł za decytonę pszenicy.

Odnosząc się do pozostałych kwestii, czyli ustawy o restrukturyzacji podmiotu prowadzącego gospodarstwa rolne, faktycznie kwota, która jest blokowana, wynosi 50 000 tys. zł. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, którzy rolnicy zgłoszą się do nas i spełnią wymagania ustawy. Na chwilę obecną zostało rozpatrzonych pozytywnie 7 wniosków od rolników, ogólnie wpłynęło ich około 110. Największym problemem, z którym się spotykamy, są kwestie potwierdzenia, że dług, który powstał u danego rolnika, wynika z działalności rolniczej, a drugim elementem, który się pojawia, jest wymagane zadłużenie na dzień złożenia wniosku.

Na dzień dzisiejszy wypłaciliśmy około 6 300 tys. zł z tego tytułu. Odnosząc się do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, jeśli chodzi o wysokość planowanych środków, podobnie jak w kwestii dotyczącej restrukturyzacji. One również są planowane jako budżet, którym może dysponować KOWR w zależności od potrzeby rynkowej, która się pojawia. W tym przypadku również nie jesteśmy w stanie ocenić, jakie pojawią się transakcje rynkowe, z których KOWR będzie chciał skorzystać. Pula środków jest utrzymywana na tym samym poziomie każdego roku, a jego wykorzystanie jest zależne od rynku. W zeszłym roku wydatkowaliśmy około 39 000 tys. zł, w obecnym roku widzimy tendencję wzrostową.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z wynagrodzeniami w KOWR, to mamy sytuację taką, że w przypadku samozatrudnienia jesteśmy po procesie optymalizacji, który pojawił się w 2017 r. To jest proces wynikający z połączenia dwóch instytucji, czyli Agencji Rynku Rolnego i Agencji Nieruchomości Rolnych, na podstawie których powstał KOWR. Było wspomniane, że nastąpiło zredukowanie zatrudnienia. W tym roku planujemy utrzymać planowane zatrudnienie względem roku poprzedniego, również wynagrodzenia nie są podnoszone, ale utrzymane na tym samym poziomie. Trzeba nadmienić, że jako instytucja, w związku z połączeniem, mamy ogromne oszczędności wynikające z wydatków związanych z wynagrodzeniami, energią, usługami obcymi. One łącznie utrzymują się w granicach około 70 000 tys. zł względem 2015 r. i 2016 r., bez uwzględnienia inflacji.

Odnośnie do planów kapitałowych jako instytucja państwowa jesteśmy zobowiązani od 2021 r. odprowadzać środki na ten cel. One są wprost wyliczone od planowanych wynagrodzeń, stąd kwota 4 000 tys. zł.

Pozwolę sobie przekazać mikrofon osobom, które zajmują się promocją.

Dyrektor Departamentu Innowacji Krajowego Ośrodku Wsparcia Rolnictwa Mateusz Balcerowicz:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Mateusz Balcerowicz, dyrektor Departamentu Innowacji KOWR. Postaram się odpowiedzieć na pytania dotyczące systemu satelitarnego monitorowania upraw rolnych w Polsce. Pytania dotyczyły trzech kwestii.

Pierwsza kwestia dotyczyła instytucji, urzędów, które będą realizowały tego typu działania, druga – konstrukcji projektu, a trzecia – efektów, jakie są już zrealizowane. Odpowiadając na ostatnie pytanie, dla przypomnienia powiem, że Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w 2019 r. zrealizował pierwszy projekt związany z wykorzystaniem teledetekcji satelitarnej w rolnictwie. To był projekt pilotażowy. Polegał na wykonaniu badań naukowych i prac rozwojowych wykorzystujących teledetekcję do zarządzania Zasobem Własności Rolnej Skarbu Państwa. W wyniku tego projektu otrzymaliśmy odpowiedź na pytanie, czy można zastosować teledetekcję satelitarną do oceny strat w plonach? Odpowiedź była pozytywna.

Drugi efekt, który otrzymaliśmy, to cała metodyka prac oraz algorytmy sztucznej inteligencji służące do ocenienia plonów w kontekście niekorzystnych zjawisk atmosferycznych. Na tej podstawie KOWR przygotował koncepcję projektu systemu satelitarnego monitorowania upraw rolnych w Polsce, odbył dialog techniczny z potencjalnymi wykonawcami i na podstawie tego dialogu zostało wycenione zamówienie. Kwota podana przez pana posła Plockego została zarezerwowana na 2021 r., aczkolwiek należy zaznaczyć, że projekt jest trzyletni, bo realizacja i budowa systemu wymagają trzech pełnych okresów wegetacyjnych. Musi minąć 36 miesięcy, aby można było w pełni zwalidować tego typu system, skalibrować dane i oddać go do pełnej dyspozycji.

Generalnie celem projektu jest wspomaganie decyzji użytkowników w czasie typowego okresu wegetacyjnego oraz w nadzwyczajnych sytuacjach, jak klęski w zakresie plonowania. Jedną z głównych podstawowych funkcjonalności jest dostarczenie informacji o plonie, predykcji plonu z odpowiednim wyprzedzeniem, na podstawie danych meteorologicznych, oraz w kontekście oceniania niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, wpływu tych zjawisk w procesie wegetacji na końcowy plon, tym samym na stratę. Zasadniczo system ma objąć cały kraj. Dla przypomnienia, to jest 16 mln hektarów powierzchni upraw, ponad 1,4 mln gospodarstw, 35 mln działek. Szacowany koszt całości systemu na trzy lata wynosi 164 000 tys. zł brutto, natomiast kwota, o której była mowa, jest zarezerwowana na pierwszy rok realizacji, bo wtedy wydatki są rzeczywiście największe.

Efektami, które mają wynikać z wdrożenia systemu, są przede wszystkim: zmniejszenie kosztów bezpośrednich związanych z zaangażowaniem pracowników administracji rządowej i samorządowej po stronie szacowania strat w uprawach rolnych, przyspieszenie procesu rozpatrywania wniosków, ujednolicenie metodyk szacowania strat, ujednolicenie i synteza raportowania informacji o plonie i stracie, a także wszelkie działania zarządcze po stronie instytucji państwowych jak KOWR, które mogą być wykorzystywane do zarządzania Zasobem Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Przygotowany projekt był na etapie rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w maju tego roku. Ze względu na liczbę pytań zadanych przez wykonawców oraz odwołanie zgłoszone do Krajowej Izby Odwoławczej postępowanie zostało unieważnione. W obecnej chwili KOWR przygotowuje się do ponownego postępowania. W tym celu są zarezerwowane środki, o których była mowa. Sam projekt systemu monitorowania upraw rolnych jest elementem większego zamysłu, który nazywa się „motyka dla rolnictwa”. KOWR będzie realizować ten projekt zarówno z Instytutem Upraw, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, jak i z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Trzy instytucje wraz ministerstwem zgłosiły projekt do Krajowego Programu Odbudowy. Być może po weryfikacji na poziomie krajowym i europejskim pojawi się szansa zrealizowania części tych działań także ze środków europejskich.

To wszystko, jeśli chodzi o system satelitarnego monitorowania upraw.

Zastępca dyrektora w KOWR Paweł Mroczek:

Panie przewodniczący, chcemy jeszcze odnieść się do kwestii dotyczącej promocji zagranicznej.

P.o. zastępca dyrektora Departamentu Wsparcia Eksportu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Radosław Rygalski:

Dzień dobry państwu. Radosław Rygalski, zastępca dyrektora Departamentu Wsparcia Eksportu. Jak zostało wspomniane, dynamika naszego eksportu towarów rolno-spożywczych systematycznie rośnie od 2004 r. W zeszłym roku osiągnęła wartość blisko 32 000 000 tys. euro. Dynamika wzrostu eksportu przewyższa tempo wzrostu importu. Mamy dodatnie saldo.

Jeżeli chodzi o działania promocyjne, de facto to są działania kontynuowane jeszcze z czasów Agencji Rynku Rolnego. Od ponad ośmiu lat jesteśmy obecni na poszczególnych rynkach wyznaczanych przez strategię ministerstwa, jak również przez samych przedsiębiorców, którzy wskazują, jakie kraje według nich są warte zainteresowania i gdzie chcą sprzedawać swoje produkty. Obecnie największe zaangażowanie dotyczy południowo-wschodniej Azji oraz Afryki. Tam koncentrujemy swoje działania. Bardzo

dużo producentów sprzedaje swoje produkty do krajów Unii Europejskiej, ale widzimy, że w ostatnich latach zwiększa się liczba towarów, produktów rolnych sprzedawanych do krajów azjatyckich.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy mamy połączenie z przedstawicielami ARiMR, z panią prezes Fajger? Nie słyszymy pani prezes. Może informatycy powinni włączyć mikrofon pani prezes? Widzimy, że pani prezes mówi do nas, ale nic nie słyszymy.

Pani prezes cały czas łączy się z nami, a teraz pani przewodnicząca Niedziela ad vocem do pana ministra. Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Bardzo dziękuję. Moje pytanie jest skierowane ad vocem do pana ministra. Nie mówiłam, że była prosperita w rolnictwie, ale w gospodarce. Wzrastały nasze wyniki PKB, a obiecane podwyższenie środków krajowych na rolnictwo nie pojawiło się. Co więcej, dopiero teraz poprzez podwyższenie wyrównaliśmy część wydatków podobnych do 2018 r., z czego 940 000 tys. zł, prawie miliard, jest przeznaczone dla KRUS. Po drugie, pomoc COVID-owa, o której pan mówił, pochodzi ze środków europejskich, z PROW, których państwo nie umieli wykorzystać, a Unia Europejska pozwoliła wykorzystać na skutki COVID-19. Zatem proszę nie epatować, że to pan minister się postarał, bo to nie są pieniądze ze środków krajowych, które obiecaliście podwoić.

Następna sprawa. Jeszcze raz upominam się o finansowanie służb weterynaryjnych. Nie chcę słuchać przez kolejne lata opowieści, że minister rolnictwa nie ma wpływu na podwyższenie pensji lekarzom weterynarii, ponieważ podlegają one ministrowi administracji i spraw wewnętrznych. Albo pan minister wymaga od służb pomocy w zwalczaniu ASF albo pan minister mówi, że jest bezsilny i nic nie może. Tego słuchamy już od pięciu lat. Pytanie, ile etatów będzie więcej? Jakie podwyżki są dla inspekcji weterynaryjnej? Mówię to szczególnie w sytuacji, gdy minister Płuda zapowiedział, że będzie tworzył Państwową Inspekcję Ochrony Praw Zwierząt. Ile ta instytucja będzie kosztowała? Nie widzę w budżecie tych pieniędzy. Jeżeli mamy pieniądze na stworzenie nowej inwestycji, nowej inspekcji, o której mówił pan minister Płuda, pytam, gdzie są pieniądze dla istniejącej, niedoinwestowanej, z brakami kadrowymi instytucji, która walczy o sprawy rolników – blokuje ASF, robi perlustrację i zajmuje się sprawami służącymi poprawie jakości i bezpieczeństwa żywności? Zatem pytanie, ile i jakie pieniądze będą przeznaczone?

Odnośnie do planowanych wydatków KOWR, ktoś z państwa powiedział, że KOWR planuje wydatki, ale nie wie, co może odzyskać z utraconych prawie 130 000 tys. zł. Przytoczę państwu dokładnie wypis z raportu NIK: „Nie wszystkie standardy kontroli zarządczej były przestrzegane w KOWR, a tym samym nie zapewniono funkcjonowania adekwatnej, skutecznej i efektywnej kontroli zarządczej w zakresie udzielania poręczeń i gwarancji”. Zapewne dlatego w budżecie jest tylko 20 000 tys. zł poręczeń i gwarancji, gdyż stracili państwo na Eskimosie i Bielmleku.

Chcę zapytać, czy uzyskamy 30 000 tys. zł i 100 000 tys. zł gwarancji, czy nie? Stwierdzono, że zaciąganie zobowiązań nie miało pokrycia w finansowym planie zasobu. I to są opinie NIK, państwa instytucji, która kontrolowała i pokazała, że KOWR źle zarządza i panuje nad zobowiązaniami. Jeszcze raz powtarzam pytanie, jakie są działania w odzyskaniu pieniędzy, które państwo stracili?

Następne pytanie, ile kosztowało przeniesienie ośrodka KOWR do Częstochowy? Tak naprawdę to jest zasługa pana ministra Giżyńskiego, więc do niego kieruję pytanie. Ile to kosztowało? KOWR zapłacił za zmianę, dlatego że pan minister tak sobie wymyślił. Czy to było podobnie jak z kwotą 30 000 tys. zł za rządów poprzedniego wiceministra dla jego spółdzielni? Chcę wiedzieć, ile kosztowało przeniesienie siedziby KOWR do Częstochowy?

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące satelitarnego monitoringu suszy, pan dyrektor mówił o 164 000 tys. zł brutto końcowego programu i powiedział, że uzyskaliście informację z pierwszej części tworzenia tego projektu. Moje pytanie brzmi, czy został już rozstrzygnięty przetarg? Kto będzie tworzył to wielkie przedsięwzięcie? Kto, za ile i jak będzie

to tworzył? Czy znamy firmę, czy znamy obsługujących ten program? Czy był rozpisany przetarg, czy dopiero będzie? Chciałabym uzyskać konkretne informacje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Oczywiście pani głos ad vocem był dłuższy niż zadawane pytanie. Nie uciekła pani od złośliwości, jeżeli chodzi o pana ministra. Spróbuję odpowiedzieć na jedno pytanie. Jeżeli chodzi o przeniesienie KOWR do Częstochowy, to nie był wymysł tylko pana ministra, ale wielu rolników, również z powiatu częstochowskiego, którzy zgłaszali się do mnie. Mają dużo bliżej i wygodniej. To oni apelowali do pana ministra, ale również do mnie, żeby KOWR umieścić w Częstochowie.

Bardzo proszę, przedstawiciel KOWR odpowie na pytanie pani poseł.

Zastępca dyrektora w KOWR Paweł Mroczek:

Szanowni państwo, pozwolę sobie pokrótce odpowiedzieć na pytania. Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą udzielenia gwarancji odzyskania środków, KOWR prowadzi działania, których celem jest odzyskanie środków wydatkowanych w obu przypadkach, czyli udzielenia gwarancji, które skończyły się obciążeniem KOWR. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie ustalić, w jakiej wysokości środki zostaną odzyskane. Dążymy do stu procent. Nie znamy terminu, kiedy zakończy się cały proces, gdyż jest on długotrwały i oparty na działaniach sądowych. Pozwolę sobie zaproponować, że szczegółowych wyjaśnień dotyczących samego procesu udzielimy na piśmie. Podobnie, jeśli chodzi o drugą część, dotyczącą kosztów związanych z przeniesieniem siedziby oddziału terenowego z Mikołowa do Częstochowy – również udzielimy pisemnej odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Udzielam głosu panu posłowi Plockemu.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Chodzi o najem budynku na ulicy Inflanckiej. Czy można jeszcze dołączyć tę kwestię do pakietu odpowiedzi? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Czy mamy połączenie z ARiMR? Nadal jest problem. Zarówno ARiMR, jak i ministerstwo mają dzisiaj pecha.

Jeszcze pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Chciałam prosić o odpowiedź pisemną na ten temat. Chcę jeszcze zapytać, jak to odnosi się do słów ministra Ardanowskiego, wypowiedzianych na posiedzeniu Komisji w lutym, kiedy stwierdził, że zabezpieczenie tych gwarancji jest stuprocentowe i w każdej chwili możemy odzyskać pieniądze? Chcę, żeby państwo udzielili odpowiedzi pisemnej – ile pieniędzy i jaką wartość tego zabezpieczenia już odzyskano, a jaka pozostała do odzyskania? Według ministra Ardanowskiego mieliśmy zabezpieczenie na sto procent gwarancji, których udzieliliśmy. Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Jeszcze kwestia monitoringu satelitarnego. Kto i kiedy będzie robił przetarg? Jaka firma go wygrała?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, mam propozycję, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na 2021 r. w części, które należą do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi?

Bardzo proszę, czy w kwestii sprzeciwu?

Poseł Zbigniew Ziejewski (PSL-Kukiz15):

Nie, panie przewodniczący. Nie otrzymałem odpowiedzi na swoje trzy zadane pytania i chciałbym je otrzymać.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Nie wszystkie odpowiedzi zostały udzielone? Zatem wracamy jeszcze do dyskusji. Bardzo proszę państwa dyrektorów o udzielenie odpowiedzi. Przepraszam, myślałem, że wszystkie odpowiedzi zostały udzielone.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Rolczyk:

Krzysztof Rolczyk, Departament Budżetu i Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jeśli chodzi o krajowe dopłaty do materiału siewnego, budżet na 2021 r. opiewa na 75 000 tys. zł. Dlaczego nie zostały wypłacone we właściwym czasie? W 2020 r. zgłoszono 62 tys. wniosków, jednak ze względu na wyczerpanie krajowego limitu pomocy de minimis będą mogły być obsłużone dopiero w 2021 r. Stosowne rozporządzenie jest już gotowe i w trakcie opiniowania. Od 4 stycznia, czyli od początku przyszłego roku, gdy będziemy mieli nowy budżet de minimis, dopłaty będą mogły być zrealizowane. Zresztą ta sama sytuacja miała miejsce w poprzednim roku.

Proszę jeszcze o powtórzenie dwóch dodatkowych pytań. Ubezpieczenia? Jeśli chodzi o ubezpieczenia od klęsk żywiołowych, negatywnych skutków dla zasiewów i zwierząt, budżet do 2021 r. ma limit na 350 000 tys. zł. W budżecie na przyszły rok przewidziany jest wzrost o 50 000 tys. zł – do 400 000 tys. zł. Jednocześnie w ministerstwie zaczęły się intensywne prace, powstał zespół do zmiany ustawy dotyczącej ubezpieczeń rolniczych, który pracuje z Ministerstwem Finansów, Polską Izbą Ubezpieczeń, jak również przedstawicielami organizacji rolniczych i towarzystw ubezpieczeniowych. W przyszłym roku przewiduje się zmiany dotyczące całego systemu ubezpieczeń upraw i hodowli zwierząt w rolnictwie.

Powiem jeszcze o ASF. Nowelizacja budżetu na 2020 r., który jest właśnie procedowany, na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa związane z ASF, czyli zakazem utrzymywania trzody chlewnej przez rolników czy zmniejszeniem obsady, przewiduje uruchomienie z rezerwy celowej w wysokości 70 000 tys. zł. Padały pytania, co z pomocą w walce z ASF? Na zwalczanie chorób zakaźnych, głównie ASF, budżet na 2021 r. w rezerwach celowych przewiduje kwotę 432 000 tys. zł. To jest wzrost o 120 000 tys. zł, prawie 40% z 312 000 tys. zł w tym roku. Chcę podkreślić, że to są środki budżetu państwa. Jeśli chodzi o program zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, w tym ASF, ze środków unijnych na 2021 r. mamy zagwarantowane 62 000 tys. zł. Ponadto w budżetach wojewodów na zwalczanie chorób zakaźnych, w tym ASF, jest jeszcze 26 000 tys. zł. Łącznie wydaje się to bardzo dużą kwotą – ponad 520 000 tys. zł. Gros tej kwoty to środki z budżetu państwa. To chyba wszystko.

Poseł Zbigniew Ziejewski (PSL-Kukiz15):

Nie do końca. Chcę uzupełnić pytanie odnośnie do…

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Panie pośle, spokojnie. Proszę podnieść rękę, wtedy udzielę głosu. W przeciwnym razie tworzy się rozmowa między panami. Nie tędy droga. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ziejewski (PSL-Kukiz15):

Chcę uzupełnić pańską wypowiedź dotyczącą ASF. Chodzi o to, że w ARiMR był program dla rolników, którzy prowadzą hodowlę w strefie niebieskiej i sprzedają tuczniki po znacznie obniżonych cenach. Aby wyrównać utracone dochody rolników, którzy nie z własnej winy nie mogą sprzedać tuczników ze strefy niebieskiej, poprzedni rząd przygotował wyrównanie dopłat. Rolnicy pytają, gdyż niebieskie strefy nadal istnieją, powstaje ich coraz więcej. W 2020 r. było ich o 70 więcej niż w roku poprzednim. Rolnicy pytają, czy będzie program wyrównawczy w ARiMR, czy będą mogli składać wnioski? I kiedy?

Zastępca dyrektora w MRiRW Krzysztof Rolczyk:

Mogę krótko odpowiedzieć, że będzie. Musi ukazać się stosowne rozporządzenie. Została zagwarantowana kwota w wysokości 53 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze raz zapytam posłów… Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Chcę zapytać, bo pan dyrektor mówił o milionach złotych, które są przeznaczone na ASF, a ja chcę dokładnie zapytać, czy są specjalnie wydzielone środki, czy może to pochodzić z wielkiej puli odszkodowań za likwidację stada? To jest kawałek, w którym było najwię-

cej braków na wypłaty dla rolników. Chodzi o likwidację stada w związku z ogniskiem. To po pierwsze.

Po drugie w całej puli znajdują się ogromne środki, które muszą być przeznaczone na utylizację tuczników czy świń. Jest chyba 500 zł za jedną sztukę, więc proszę sobie przeliczyć: 1–2 tys. sztuk w jednym ognisku razy 500 zł. Zatem pytanie, czy to wszystko wchodzi w pulę, o której pan mówił? Czy są dodatkowe środki? Jeśli tak, to jest niewiele, jeśli chodzi o najważniejsze sprawy – odszkodowania za likwidację, dopłaty do ewentualnych trudności, pieniądze na utylizację, zwiększenie finansowania służby weterynaryjnej. Moje pytanie, czy to wszystko znajduje się w worku, o którym pan mówił?

Zastępca dyrektora w MRiRW Krzysztof Rolczyk:

Nie, pani poseł. Jeśli chodzi o koszty utylizacji padłych zwierząt, są one w budżecie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i na 2021 r. łączna kwota wynosi ponad 120 000 tys. zł. Nie dysponuję większymi szczegółami.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Plocke.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Chcę jeszcze dopytać. Premier Morawiecki zapowiedział , że będzie przygotowywany specjalny program pomocy dla rodzin byłych pracowników państwowych gospodarstw rolnych. Chcę spytać, czy w ministerstwie są prowadzone prace nad tym programem, a jeśli tak, czy zostały uwzględnione propozycje finansowe w budżecie na 2021 r?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora w MRiRW Krzysztof Rolczyk:

Niestety, nie potrafię odpowiedzieć. Zwrócimy się do przedstawicieli departamentu, którzy zajmują się tym tematem. Możemy przedstawić odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Pani przewodnicząca, bardzo proszę. Mamy czas do jutra do godziny 9.00. Platforma Obywatelska to załatwiła, więc możemy siedzieć i dyskutować.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Panie przewodniczący, uważam, że budżet na rolnictwo w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi to jeden z ważniejszych tematów…

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Ale powiedziałem, że mamy czas. Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Chcę zapytać, bo nie uzyskałam odpowiedzi od KOWR, o system monitorowania suszy. Czy jest zaplanowane finansowanie nowej inspekcji zapowiadanej przez ministra? Ile tak naprawdę zostało przeznaczone na podwyżki dla lekarzy, inspektorów weterynarii w terenie? Ile konkretnie jest przeznaczone na zwiększenie liczby etatów w tej inspekcji?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jeszcze pan poseł Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Proszę sprecyzować, bo nie otrzymałem dokładnej informacji, czy państwo przewidują w rezerwie określone kwoty na wypadek wejścia w życie ustawy o ochronie zwierząt? Do tego trzeba dobrze się przygotować.

Zastępca dyrektora w MRiRW Krzysztof Rolczyk:

Szanowni państwo, projekt ustawy budżetowej był procedowany w sierpniu. Wtedy nie wiedzieliśmy, że pojawi się projekt ustawy o ochronie zwierząt. Niestety żadne potencjalne skutki odszkodowań nie są w żadnej mierze zawarte w tym budżecie. Chcę tylko zauważyć, że pan minister informował o powstaniu zespołu, który zajmie się oszacowa-

niem, ale oczywiście mówił, że to będzie miało miejsce w 3–6 miesięcy po uchwaleniu tej ustawy.

Dzisiaj nie jesteśmy pewni i nie wiemy, w jakiej ostatecznej formie ustawa zostanie przyjęta przez Sejm i podpisana przez pana prezydenta. W związku z tym kwestia potencjalnych wysokości szkód i związanych z tym rekompensat jest obecnie otwartą kwestią.

Przy okazji odniosę się jeszcze do pytań pani poseł Niedzieli, związanych z inspekcją weterynaryjną. W 2019 r. były przekazane środki z rezerwy w wysokości ponad 23 000 tys. zł, które skutkowały zwiększeniem wynagrodzeń dla pracowników inspekcji weterynaryjnej w 2020 r. Natomiast jeśli chodzi o budżet na 2021 r., generalną wytyczną Ministerstwa Finansów było utrzymanie kosztów wynagrodzeń na poziomie 2020 r., nawet minus 3%, żeby nie planować funduszu wynagrodzeń. Nie mogliśmy tego zwiększyć.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Zapytam jeszcze raz, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na 2021 r. w części, która stosownie należy do zakresu działania Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi? Czy to jest głos przeciw?

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

To jest głos sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jest sprzeciw, zatem będziemy głosować. Szanowni państwo, rozpoczynamy głosowanie. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu budżetu państwa na 2021 r. w części, która stosownie należy do zakresu działania Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi? Proszę nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Kończymy głosowanie, proszę o podanie wyników. Głosowało 29 osób – 15 było za, 13 przeciw. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu państwa.

Szanowni państwo, Komisja musi upoważnić posła do przedstawienia stanowiska na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Jeżeli mogę, zgłaszam panią Teresę Pamułę. Pani poseł wyraziła zgodę telefonicznie, ponieważ nie może się z nami połączyć. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przedstawionej kandydatury? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja upoważniła panią poseł Teresę Pamułę do przedstawienia stanowiska na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.